

czy odręczne pismo zdradza cechy osobowości, czy pełnia księżycy ma wpływ na ilość popełnianych przestępstw oraz czy abstynencja to jedyny sensowny cel leczenia alkoholików.

Na koniec przedstawimy kilka naukowych prawd, które są dziwniejsze od fikcji. Po przeczytaniu artykułu, czytelnik będzie wiedział, że już nic nie wie ale przynajmniej będzie potrafił odróżnić prawdę od fikcji albo przynajmniej będzie podchodził bardziej sceptycznie do wszystkiego, co usłyszy, zobaczy czy przeczyta.

DZIAŁANIA PODPROGOWE I INNE BAJKI

Niestety badania pokazują, że wielu ludzi wierzy w to, że psychologowie potrafią pokazać jakiś obraz przez bardzo krótką chwilę i o słabym natężeniu, i że potrafi odebrać je jedynie nasza podświadomość. Możecie odetchnąć. To jest jeden z największych mitów psychologii który został stuprocentowo zdemaskowany. Skąd się wziął?

Wymyślił go konsultant ds. marketingu, Amerykanin, James Vicary, który twierdził, że dowiódł skuteczności reklam podprogowych podczas seansów kinowych, kiedy przez 1/3000 sekundy wielokrotnie wyświetlał na ekranie informacje nakłaniające do kupowania popcornu i coca-coli. Twierdził ponadto, że reklama która rzekomo miała być wyświetlana przez sześć tygodni spowodowała, gwałtowny wzrost sprzedaży prażonej kukurydzy i coca-coli w kinie w którym była ona wyświetlana. Sprawa zyskała rozgłos i niektórzy dalej w nią wierzą, chociaż już w 1968 roku Vicary przyznał się, że zmyślił całą historię, żeby uratować podpadającą firmę konsultingową. Dodatkowo, żadnemu z naukowców nigdy nie udało się powtórzyć eksperymentu rzekomo przeprowadzonego przez Jamesa Vicarego.

Inną pseudonaukową prawdą jest ta o dziedziczeniu pewnych cech w genach w tym IQ. Tutaj winna jest interpretacja badań. Jak wiemy genetyka jest skomplikowaną dziedziną nauki, można się pomylić tym bardziej jeśli swoją wiedzę czerpie się od „doktora google”.

Nawet niektórzy znani naukowcy potrafią się mylić mówiąc, że dziedziczenie jest pewne w 60% a reszta zależy od środowiska w którym się wychowujemy. Niestety badania mówią jedynie, że

„60% w danej populacji różnic pomiędzy IQ wynika z czynników genetycznych. Czyli nie, że jest 60% pewność, tylko że jest 60% różnic, podkreślam, różnic(!) które wynikają z czynników genetycznych. Kolejny mit obalony.

Czy odręczne pismo zdradza cechy osobowości? Ile razy to słyszeliśmy? Rzekome czytanie osobowości z charakteru pisma ma wielu zwolenników, dodatkowo wzmacnia ten fakt nazwa takich „znachorów pisma” których często określa się mylnie grafologami. Wszyscy wiemy, że grafolodzy pracują dla Policji. Może to oznaczać, że autorytet takiej instytucji potwierdza słuszność przekonań o charakterze pisma jako o lustrze osobowości. Tutaj jednak następuje kolejny błąd. Grafolog, to nazwa osoby, która sprawdza

Każdy z nas próbuje zrozumieć siebie, swoich znajomych, przyjaciół. Jesteśmy chłonni wiedzy, dlaczego ludzie zachowują się w taki, a nie inny sposób. Co powoduje, że się irytujemy, a co że się cieszymy? Psychologia jest nierozzerwalną częścią naszego życia.

autentyczność odręcznego pisma a nie jego właściwości psychologiczne. W tym przypadku również badania przeprowadzane przez naukowców nie potwierdzają teorii o osobowości. Natomiast naukowcy dobrze wiedzą skąd się bierze. Wynika ona z tzw. heurystyki reprezentatywności. Oznacza to, że „często na podstawie czysto powierzchownego podobieństwa dwóch zjawisk czy obiektów wnioskujemy, że są one do siebie podobne również pod innymi względami”. Jak dowodzą psychologowie heurystyka generalnie sprawdza się nieźle, ale jedynie w przypadku kiedy widzimy na przykład zamaskowanego mężczyznę, wtedy możemy wysnuć naturalny wniosek, że gdzieś w pobliżu będzie napad. Tutaj ona się sprawdza, jednak człowiek ze »